

POSTANOWIENIE

Dnia 14 marca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Anna Owczarek (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak (sprawozdawca)

SSN Agnieszka Piotrowska

Protokolant Katarzyna Bartczak

w sprawie z wniosku wierzyciela Towarzystwa
W. S.A. z siedzibą w W.
przeciwko dłużnikom R. P., E. P.
i J. P.

o stwierdzenie wykonalności i nadanie klauzuli wykonalności wyrokowi
sądu polubownego,
na posiedzeniu jawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 14 marca 2014 r.
na skutek zagadnienia prawnego
przedstawionego przez Sąd Okręgowy w S.
postanowieniem z dnia 11 października 2013 r.,

"Czy przepis art. 1160 k.p.c. dotyczący zawiadomień
pisemnych ma zastosowanie do doręczenia odpisu wyroku sądu
polubownego?

w przypadku udzielenia odpowiedzi twierdzącej:

czy zastosowanie znajduje regulamin konkretnego sądu
polubownego w sytuacji, gdy strony nie postanowiły inaczej
a doręczenie odpisu wyroku sądu polubownego nastąpiło przez
awizo, w konsekwencji:

czy oznacza to zastosowanie obowiązujących w dniu dokonywania
przesyłki przepisów regulaminu świadczenia powszechnych usług
pocztowych, czy też zastosowanie znajdują przepisy rozporządzenia
Ministra Sprawiedliwości w sprawie szczegółowego trybu doręczania
pism sądowych przez pocztę w postępowaniu cywilnym?"

odmawia podjęcia uchwały.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w S. rozpoznając zażalenie wierzyciela - Towarzystwa W. S.A. z siedzibą w W. na postanowienie Sądu Rejonowego w S., w którym Sąd ten oddalił wniosek wierzyciela o stwierdzenie wykonalności i nadanie klauzuli wykonalności wyrokowi Sądu Arbitrażowego prowadzonego przez Mediację i Arbitraż sp. z o.o. z siedzibą w Ł. z dnia 24 stycznia 2013 r., powziął istotne wątpliwości i na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne sformułowane w sentencji swojego postanowienia z dnia 11 października 2013 r. Zagadnienie to powstało na tle następującego stanu faktycznego.

W § 11 ugody zawartej w dniu 28 maja 2012 r. Towarzystwo W. S.A. oraz R. P., E. P. i J. P. zawarli zapis na sąd polubowny. Wyrokiem Sądu Arbitrażowego prowadzonego przez Mediację i Arbitraż sp. z o.o. w Ł. z dnia 24 stycznia 2013 r. zasądzono od pozwanych R. P., E. P. i J. P. solidarnie na rzecz powoda kwotę 19 600 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty i orzeczono o kosztach postępowania. Sąd Rejonowy oddalając wniosek powoda o stwierdzenie wykonalności tego wyroku stwierdził, że w sprawie nie jest możliwe nadanie klauzuli wykonalności przedłożonemu wyrokowi sądu polubownego, albowiem nie spełnia on wszystkich przesłanek określonych w art. 1197 k.p.c. Zdaniem Sądu Rejonowego wyrok ten nie jest prawomocny, albowiem doręczenie go stronom jest nieprawidłowe. Z akt postępowania przed Sądem Polubownym wynika, że przesyłki zawierające odpis wyroku dla E. P. oraz R. P. zostały awizowane z powodu nieobecności adresatów w dniu 30 stycznia 2013 r., powtórne awizowanie nastąpiło zaś w dniu 6 lutego 2013 r. Zdaniem Sądu Rejonowego powtórne awizo mogło nastąpić najwcześniej w dniu 7 lutego 2013 r.

W ocenie Sądu Okręgowego w toku rozpoznania zażalenia powstała poważna wątpliwość dotycząca reguł prawidłowego doręczenia odpisu wyroku sądu polubownego w sytuacji, gdy doręczenie nastąpiło w wyniku awizowania.

Przede wszystkim Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie art. 1212 § 1 k.p.c. wyrok sądu polubownego lub ugoda przed nim zawarta mają moc prawną na równi z wyrokiem sądu lub ugodą zawartą przed sądem po ich uznaniu przez sąd albo po

stwierdzeniu przez sąd ich wykonalności. Wobec tego postanowienie w przedmiocie stwierdzenia wykonalności ma istotne znaczenie, gdyż dzięki niemu wyrok sądu polubownego uzyskuje wszystkie walory orzeczenia rozstrzygającego spór co do istoty, wydany w postępowaniu rozpoznawczym. W tej sytuacji ostateczna odmowa wydania postanowienia co do wykonalności wyroku sądu polubownego definitywnie przekreśla możliwość traktowania tego wyroku na równi z wyrokiem sądu państwowego, a więc unicestwia wynik dotychczasowego postępowania przed sądem polubownym.

Sąd Okręgowy dostrzegł również, że zgodnie z art. 1214 § 2 k.p.c., sąd może odmówić uznania albo stwierdzenia wykonalności wyroku sądu polubownego lub ugody przed nim zawartej tylko jeżeli: 1) według przepisów ustawy spór nie może być poddany pod rozstrzygnięcie sądu polubownego, albo 2) uznanie lub wykonanie wyroku sądu polubownego albo ugody przed nim zawartej byłoby sprzeczne z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej (klauzula porządku publicznego). Stwierdził, w tym kontekście, że z akt Sądu Arbitrażowego wynika, iż wydany przez ten Sąd wyrok nie narusza klauzuli porządku publicznego, a spór mógł być poddany pod rozstrzygnięcie tegoż sądu. Jednakże w ocenie Sądu Okręgowego, powołany przez Sąd Rejonowy przepis art. 1197 k.p.c. ma charakter bezwzględnie obowiązującego i zawiera wymagania dotyczące wyroku sądu polubownego. W świetle art. 1197 § 4 k.p.c. wyrok sądu polubownego doręcza się stronom. Sąd polubowny powinien dysponować pokwitowaniem odbioru lub dowodem doręczenia odpisów wyroku stronom.

Przechodząc do oceny stanowiska Sądu Rejonowego dotyczącego stwierdzonej nieprawidłowości doręczenia zastępczego Sąd Okręgowy uznał, że decydujące znacznie ma tu wykładnia art. 1160 k.p.c. Jeżeli oprzeć się tylko na wykładni literalnej tego przepisu to można, tak jak uczynił to Sąd Rejonowy, uznać, że przepis ten nie ma zastosowania do doręczenia odpisu wyroku sądu polubownego, skoro w art. 11160 § 3 k.p.c. jest mowa tylko o pisemnych zawiadomieniach. W takiej sytuacji dręczenie tego wyroku powinno być oceniane na podstawie art. 139 § 1 k.p.c. i rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie szczegółowego trybu doręczania pism sądowych przez pocztę w postępowaniu cywilnym. W stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy stronom

wyrok sądu polubownego nie został doręczony, gdyż nastąpiło to z naruszeniem wymogów określonych we wskazanych przepisach.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że uprawniona jest także inna wykładnia art. 1160 k.p.c. Powołując stanowisko wierzyciela oraz doktryny Sąd ten zwrócił uwagę, że przepis ten może być także rozumiany jako regulujący nie tylko doręczanie zawiadomień, jak stanowi literalnie, ale odnosić się również do doręczania wyroków sądów polubownych. Taka wykładnia znajduje uzasadnienie zważywszy na to, że zasadą w postępowaniu arbitrażowym jest uregulowanie doręczania zawiadomień w sposób określonych przez strony i dopiero w razie braku stanowiska stron w tym względzie stosuje się tryb doręczeń określony w art. 1160 k.p.c.

Mając na uwadze tę rozbieżność Sąd Okręgowy uznał, że skoro skutki przyjęcia jednej lub drugiej wykładni są daleko idące, gdyż art. 1160 k.p.c. i art. 139 k.p.c. zawierają odmienne reguły uznawania doręczenia za dokonane, zagadnienie przedstawiane Sądowi Najwyższemu należy uznać za istotne w rozumieniu art. 390 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyraźnie podkreśla się, że art. 390 k.p.c. należy wyklądać ściśle. Podstawową zasadą, na której opiera się wymiar sprawiedliwości jest sprawowanie go przez niezawisły sąd, który jest odpowiedzialny za prawidłowe wyłożenie przepisów prawa i zastosowanie ich zgodnie z tym na co te przepisy zezwalają. Tylko więc gdy na tle wykładni określonego przepisu pojawiają się poważne wątpliwości, przede wszystkim ze względu na to, że jest on niejednolicie rozumiany w orzecznictwie lub doktrynie, dopuszczalne jest udzielenie odpowiedzi przez Sąd Najwyższy.

Przedstawione przez Sąd Okręgowy zagadnienie prawne dotyczy wykładni art. 1160 k.p.c. Jak podkreślił to sam Sąd w uzasadnieniu zagadnienia prawnego w doktrynie przyjmuje się, że art. 160 k.p.c., chociaż jego wykładnia literalna mogłaby uzasadniać inny wniosek, stosuje się także do doręczania wyroków sądów polubownych. Skoro więc sąd przedstawiający zagadnienie prawne przytoczył argumenty przemawiające za tym, że sposób doręczenia określony w art. 1160

k.p.c., należy stosować także do wyroków sądów polubownych, a jednocześnie nie wskazał, aby w orzecznictwie sądowym lub doktrynie istniały rozbieżność co do wykładni tego przepisu, to brak podstaw do stwierdzenia, że przedstawione zagadnienie ma charakter istotny i wymaga zajęcia stanowiska przez Sąd Najwyższy. Instytucja pytań prawnych uregulowana w art. 390 k.p.c. nie służy temu, aby konkretną sprawę zamiast sądu właściwego rozstrzygał Sąd Najwyższy, ani też usuwaniu wątpliwości jakie ten sąd powziął przy interpretacji przepisów prawnych przy okazji rozpoznawania sprawy (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 20 maja 2005 r., III CZP 14/5, z dnia 29 października 2009 r., III CZP 74/9 oraz z dnia 11 maja 2010 r., II PZP 4/10 nie publ.).

Brak konieczności podjęcia uchwały przez Sąd Najwyższy jest tym bardziej uzasadniony, że wątpliwości Sądu przedstawiającego zagadnienie prawne wiążą się tylko z tym, iż w art. 1160 § 3 k.p.c. nie wskazano wprost, że odnosi się on także do doręczania wyroków arbitrażowych. Mając zaś na uwadze, co dostrzegł także Sąd Okręgowy, że art. 1160 § 1 k.p.c. wprowadza co do zasady odrębność regulacji wszystkich zawiadomień pisemny w postępowaniu przed sądem polubownym zezwalając samym stronom na uregulowanie tej materii, a art. 1160 § 4 k.p.c. przewiduje od tej zasady wyjątek tylko dla doręczeń dokonywanych przez sąd powszechny, który działa w związku z procesem arbitrażowym, brak dostatecznych podstaw, aby przez pisemne zawiadomienie, o którym mowa w art. 1160 k.p.c. nie rozumieć również wyroku sądu polubownego. Potwierdza to jednolity pogląd doktryny w tym względzie. Nie widać wobec tego dostatecznych podstaw do tego, aby do doręczeń wyroków sądów polubownych stosować regulację przewidzianą w art. 139 k.p.c. oraz rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 października 2010 r. w sprawie szczegółowego trybu i sposobu doręczania pism sądowych w postępowaniu cywilnym (jedn. tekst Dz. U. z 2013 r., poz. 1350).

Mając na względzie powyższe Sąd Najwyższy, na podstawie art. 390 k.p.c., orzekł jak w sentencji postanowienia.

